

Sygn. akt I ACa 802/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSA Maria Iwankiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa U. R.

przeciwko M. O.

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 4 września 2013 r., sygn. akt I C 26/13

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie poczynszy od rozprawy z dnia 4 września 2013 roku i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA M. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 802/12

UZASADNIENIE

Powódka U. R. w pozwie skierowanym przeciwko M. O., komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w S., domagała się nakazania pozwanemu, aby ten zwrócił dokumenty powódki i jej męża W. R. przejęte w czasie czynności egzekucyjnych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, rezygnując jednocześnie z zasądzenia zwrotu kosztów procesu. Wskazał, że nie jest w posiadaniu żadnych rzeczy należących do powódki i jej męża, a w toku czynności egzekucyjnych zgodnie z dyspozycją art. 1046 §9 i 10 k.p.c. powiadomił powódkę o tym, że przekazuje pod dozór wierzyciela wszelkie rzeczy ruchome należące do dłużnika, które obecnie znajdują się w magazynie Przedsiębiorstwa (...) w K. przy ulicy (...)

Wyrokiem z dnia 4 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie powództwo oddalił i odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, według których B. N. i H. Ż. złożyli wniosek egzekucyjny przeciwko W. R. i U. R. o wydanie nieruchomości nabytej w następstwie egzekucji na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 19 marca 2012r. o przysądzeniu własności.

W dniu 22 października 2012 r. pozwany komornik przybył na teren nieruchomości, w asyście funkcjonariuszy Policji, pracowników firmy ochroniarskiej oraz w obecności lekarza psychiatry, celem wykonania czynności zawartych we wniosku. Wobec wskazania lekarza, stwierdzającego ostrą reakcję dłużników na stres oraz zachowania zagrażające zdrowiu ich jak i innych osób, i sporządzonego skierowania do szpitala, dłużnicy w asyście policjantów i sanitariuszy pojechali do szpitala. Następnie komornik usunął z lokalu rzeczy ruchome należące do dłużników po czym przekazał je pod dozór wierzycielom. Dozorcy zostali przez komornika pouczeni o ich obowiązkach i prawach. Przejęte przez komornika rzeczy i następnie przekazane dozorcóm, zostały szczegółowo opisane wg pomieszczeń, w których się znajdowały, przy czym w odniesieniu do rzeczy stanowiących dokumenty zostało to wskazane w sposób ogólny, z oznaczeniem ilości kartonów, jeśli się w nich znajdowały. Tego samego dnia rzeczy te zostały umieszczone w magazynie.

W odpowiedzi na wezwanie powódki (dłużniczki) skierowane do komornika w dniu 20 listopada 2012 r., a dotyczące zwrotu rzeczy, pozwany wskazał jej, że rzeczy te zostały oddane pod dozór wierzycieli i do nich należy zwrócić się po ich odbiór. Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Wskazał, że stosownie do normy z art. 1046 § 9 k.p.c., przeprowadzając egzekucję, komornik usunie ruchomości niebędące przedmiotem egzekucji i odda je dłużnikowi, a w razie jego nieobecności pozostawi osobie dorosłej spośród jego domowników, gdyby zaś i to nie było możliwe, ustanowi dozorcę, pouczając go o obowiązkach i prawach dozorcę ustanowionego przy zajęciu ruchomości, i odda mu usunięte ruchomości na przechowanie na koszt dłużnika. Dozorcą może zostać ustanowiony, zgodnie z treścią art. 855 § 1 k.p.c., wierzyciel. Pozwany zachował się w sposób odpowiadający tym regulacjom, a z wykazu rzeczy zajętych nie wynika, aby były wśród nich takie, których oddanie pod dozór, według postanowień rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników, było wyłączone. Dalsze czynności co do zajętych rzeczy, zgodnie z treścią art. 1046 § 10 k.p.c., mogą być podejmowane w ramach kontaktu dłużnika z dozorcami.

Mając powyższe na względzie, Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie jest podmiotem legitymowanym biernie w niniejszej sprawie, powódka winna skierować żądanie wydania rzeczy do wierzycieli i z tego względu powództwo oddalił i na podstawie art. 102 k.p.c. rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powódka zaskarżyła wyrok w całości zarzucając nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego, pominięcie okoliczności istotnych dla sprawy, rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu w sposób stronniczy oraz brak pouczenia jej o sposobie zaskarżenia wyroku i na podstawie tych zarzutów wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Niezależnie od podniesionych zarzutów apelacja podlegała uwzględnieniu, albowiem postępowanie przed Sądem Okręgowym dotknięte jest nieważnością.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Jedną z okoliczności skutkujących nieważnością postępowania jest pozbawienie strony możliwości obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego strona nie mogła brać i nie brała

udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na kolejnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPIKA 1975, nr 3, poz. 66 i wyrok SN z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08). Nieważność postępowania występuje zatem, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w sprawie lub jej istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Przykładem nieważności postępowania jest pozbawienia strony możliwości działania w sprawie w wyniku niedoręczenia jej wezwania, orzeczenia, a także – w pewnych przypadkach – odmowa przyznania pełnomocnika z urzędu.

Stwierdzić należy, że w toku postępowania przed Sądem I instancji wystąpiły nieprawidłowości w zakresie postępowania wpadkowego dotyczącego wniosku powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, w wyniku których, postanowienie oddalające wniosek nie zostało powódce skutecznie doręczone, a mimo to Sąd dalej prowadził postępowanie i wydał wyrok pozbawiając tym samym powódkę możliwości obrony.

Przede wszystkim uzasadnione zastrzeżenia budzi przyjęcie wskazanego przez powódkę adresu do doręczeń jako prawidłowego. Zgodnie z art. 126 § 2 k.p.c., gdy pismo procesowe jest pierwszym pismem w sprawie, powinno zawierać oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby stron. Zawarta w pozwie informacja dotycząca miejsca zamieszkania, a ściślej miejsca pobytu powódki, nie czyni zadość temu wymogowi. Okoliczność, iż powódka prowadziła protest pod budynkiem będącym siedzibą Ministerstwa Sprawiedliwości nie oznacza, iż adresem, pod którym mogła odbierać korespondencję jest siedziba Ministerstwa. Zatem już na etapie kontroli wymogów formalnych pozwu brak w zakresie adresu zamieszkania, ewentualnie adresu dla doręczeń, winien był zostać usunięty. Jednocześnie, wobec braku prawidłowego określenia tego adresu, korespondencja kierowana do powódki nie mogła zostać doręczona w sposób zastępczy (art. 139 § 1 k.p.c.), ani nie mogła zostać pozostawiona w aktach ze skutkiem doręczenia (art. 136 § 2 k.p.c.). Podjęte próby kierowania korespondencji w sprawie na adres wskazany w pozwie, zakończyły się niepowodzeniem, bowiem przesyłki wracały z adnotacją „błędny adres” lub „nie pracuje w Ministerstwie Sprawiedliwości”. W toku postępowania podjęte zostały czynności w celu usunięcia braku w zakresie adresu zamieszkania powódki lub adresu doręczeń. Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2013r. powódka została zobowiązana do wskazania adresu dla doręczeń pod rygorem zawieszenia postępowania, w odpowiedzi na co ponownie wskazała adres podany w pozwie (pismo powódki k. 86). Zobowiązanie ponowiono w piśmie z dnia 4 czerwca 2013r. i odpowiadając na nie powódka wskazała nowy adres dla doręczeń w K. (pismo powódki k. 105). Dopiero od tego momentu należy uznać, że obowiązek wskazania adresu został prawidłowo wykonany i pod ten adres należało kierować wszelką korespondencję do powódki.

Zanim doszło do prawidłowego określenia adresu powódki, złożyła ona wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który został odmownie rozpoznany postanowieniem referendarza sądowego z dnia 7 maja 2013r. Odpis tego postanowienia został skierowany na adres podany w pozwie w celu jego doręczenia powódce. Przesyłka była awizowana i wróciła z powodu jej niepodjęcia w terminie. Mając na względzie wcześniejsze uwagi, nie sposób uznać, że doręczenie to było skuteczne. Z akt sprawy nie wynika, aby w toku późniejszych czynności została ponowiona próba doręczenia powódce tego postanowienia już na prawidłowo wskazany adres. Powyższe powoduje, że postanowienie referendarza sądowego z dnia 7 maja 2013r. jest nieprawomocne. Powódka, wskutek braku prawidłowego doręczenia tego orzeczenia, nie mogła się od niego odwołać, a zatem w tym zakresie została pozbawiona możliwości obrony. W konsekwencji tej nieprawidłowości dalsze postępowanie w sprawie prowadzone było pomimo, że postępowanie wpadkowe w przedmiocie wniosku powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie zostało zakończone. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości działania powódki w sprawie, skoro bowiem przedmiotowy wniosek nie został definitywnie rozstrzygnięty, wykluczone jest przyjęcie, że powódka mogła samodzielnie występować w sprawie i podejmować obronę swoich praw, a tym samym ziszczyć się przesłanki z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny zniósł postępowania przed Sądem I instancji w zakresie dotkniętym nieważnością, tj. od rozprawy w dniu 4 września 2013r.

Wobec stwierdzenia, że zachodzi nieważność postępowania, zbędne było odniesienie się do zarzutów apelacji. Stwierdzenie nieważności, stosownie do art. 386 § 2 k.p.c. obliguje sąd nie tylko do zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, lecz nadto do uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Stwierdzenie nieważności postępowania bezwzględnie skutkuje uchyleciem wyroku w całości.

Przy ponownym rozpoznaniu Sąd I instancji winien w pierwszej kolejności doręczyć powódce postanowienie w przedmiocie oddalenia jej wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz – podejmując odpowiednie czynności procesowe – doprowadzić do prawomocnego zakończenia postępowania wpadkowego w tym przedmiocie. Następnie rzeczą Sądu będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie, w jakim zostało zniesione, przy uwzględnieniu wniosków stron i podjętej przez nich inicjatywy dowodowej, a następnie na podstawie tak zgromadzonego materiału dokonanie ustaleń faktycznych i oceny prawnej zgłoszonego roszczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA M. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA M. Gołuńska